

Sygn. akt II UK 531/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku M.Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.
o emeryturę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 12 września 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 16 czerwca 2016 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy M.Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 25 listopada 2015 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 18 czerwca 2015 r. odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec niewykazania pracy w szczególnych warunkach. Podstawą rozstrzygnięcia były przepisy ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach (art. 32 i art. 184) oraz rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wnioskodawca od 6 września 1973 r. do 31 marca 1999 r. był zatrudniony na stanowisku ślusarza w Z. w L.. Zakład zajmował się pracami budowlanymi i mechanizacyjnymi dla tartaków. Sąd stwierdził, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego okresu

pracy w szczególnych warunkach. Choć wykonywał częściowo prace w warunkach szczególnych, to jednak nie wykonywał ich w pełnym wymiarze czasu pracy i stale, bo nie wszystkie obowiązki ślusarza były wykonywane w oddziałach przedsiębiorstwa, w których jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych przy produkcji drewna.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W ramach tej podstawy podano, że brak w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., zwanym wykazem A, określenia „ślusarz”, jako stanowiska uprawniającego do emerytury w obniżonym wieku, nie może wykluczyć danego pracownika z możliwości uznania go za pracownika, który będzie miał prawo do wcześniejszej emerytury (pkt I; powołano w nim wyroki Sądu Najwyższego z 24 marca 2009 r., I PK 194/08 i Sądu Apelacyjnego w Ł. z 18 września 2015 r., III AUa [...]).

W kolejnym punkcie (II) skarżący odwołał się do § 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i zarzutu, że w przedmiotowej sprawie, wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do nieuznania świadectwa pracy wystawionego przez zakład pracy wnioskodawcy za błędne i nieprawidłowe (wskazano na wyrok Sądu Apelacyjnego K. z 4 listopada 2008 r., III AUa [...]). Nie może bowiem być tak, aby za błędy pracodawcy (choćby w błędnym określeniu na świadectwie pracy podstawy prawnej do uznania, że praca wykonywana przez pracownika była rzeczywiście pracą w szczególnych warunkach) odpowiadać ma obecnie pracownik. Ten ostatni przez cały okres swojego zatrudnienia był zapewniany przez pracodawcę, że jego tak ciężka praca w tak szczególnych warunkach da mu w przyszłości uprawnienie do wcześniejszej emerytury. Przez błąd popełniony przez pracodawcę pracownik nie może być pozbawiony swoich praw, a w tym przypadku prawa do wcześniejszej emerytury.

W ostatnim punkcie (III) zarzucano bezpodstawne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny – wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu – iż praca wykonywana przez wnioskodawcę w warunkach szczególnych była wykonywana sporadycznie. Takim stwierdzeniem Sąd naruszył art. 233 k.p.c., gdyż praca wykonywana przez wnioskodawcę tak w tartaku, jak i w warsztacie w pełnym wymiarze czasu pracy była równie szkodliwa dla organizmu. Charakter pracy

wykonywanej przez wnioskodawcę, bez względu na miejsce jej wykonywania, w pełni spełniał warunki dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy (tu powołano wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Chodzi o mankamenty metodyczne i merytoryczne.

Spory o wcześniejszą emeryturę za pracę w szczególnych warunkach nie należą do szczególnie skomplikowanych jurydycznie.

Podstawowe znaczenie ma ustalenie, jaką pracę wykonywał ubezpieczony i czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. oraz czy wykonywał ją stale i w pełnym wymiarze.

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), które podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Podstawy kasacyjne stanowią odrębny element skargi i dlatego nie zastępują podstaw przedsądu ani ich uzasadnienia. Oznacza to, że skarżący we wniosku powinien samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych, wskazać i wykazać podstawę przedsądu. Skarżący tego nie czyni. Nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Przed wszystkim skarżący we wniosku nie podważa ustaleń stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok. W sprawie nie ustalono, iżby skarżący wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Ustalenie to wiąże w ocenie zarzutu wniosku odnoszonego do naruszenia prawa materialnego. Innymi słowy granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. Oceny tej nie zmienia odwołanie się we wniosku (pkt III) do naruszenia art. 233 k.p.c. Rzecz w tym, że art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio odnosi się do oceny dowodów i ustalenia faktów, dlatego ze względu

na ograniczenie wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c. utrwalone jest w orzecznictwie stanowisko, że przepis ten (art. 233 § 1 k.p.c.) nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) a więc również oparcia dla zarzutu podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz ze związania ustaleniami stanu faktycznego z art. 398¹³ § 2 k.p.c.

W sprawie ustalono, że skarżący pracował przede wszystkim jako ślusarz, co nie jest wystarczające do przyznania wcześniejszej emerytury, bo praca ślusarza nie należy do pracy w szczególnych warunkach z rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Ustalono, że wykonywał też inne prace.

Ujawnia się w tym miejscu zasadnicza słabość zarzutu naruszenia prawa materialnego. We wniosku nie zarzuca się naruszenia konkretnego przepisu (normy prawnej) określającego daną pracę jako pracę w szczególnych warunkach. Chodzi o brak wskazania przepisu z wykazu do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Dopiero wówczas wskazanie na konkretny przepis stanowiłoby punkt odniesienia w ocenie czy ustalona praca stanowiła pracę w szczególnych warunkach. Zarzuty wniosku są zbyt ogólne i braku tego nie zastępują. W takiej sytuacji odwołanie się do orzecznictwa też nie wnosi wiele.

W dalszej kolejności konieczne byłoby wykazanie, że praca w szczególnych warunkach wykonywana była na danym stanowisku stale i w pełnym wymiarze, gdyż było to sporne i ustalenia w tym zakresie nie są korzystne dla skarżącego.

Traci zatem na znaczeniu zarzut z punktu I wniosku, bo jego treść jedynie potwierdza, że stanowisko ślusarza nie jest pracą w szczególnych warunkach. Przytoczone w nim orzecznictwo nie zmienia tej oceny, bo przedmiot sprawy wymaga wykazania rzeczywistej i ściśle określonej w wykazie do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. pracy w szczególnych warunkach.

Podobnie zarzut z punktu II, bo świadectwo pracy w szczególnych warunkach wydawane przez pracodawcę stanowi w sprawie jedynie dokument prywatny (art. 245 k.p.c.), który podlega ocenie jak dowód w sprawie. Świadectwa pracy w szczególnych warunkach weryfikowane są w sprawach o wcześniejszą emeryturę nie tylko na zarzut pozwanego i nie tylko na niekorzyść

ubezpieczonego. ZUS mógł zakwestionować znaczenie świadectwa pracy w tej sprawie. Jest to kwestia oceny materiału dowodowego i ustaleń stanu faktycznego. Przedmiotem sprawy nie było badanie czy pracodawca popełnił błąd lecz czy wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do wcześniejszej emerytury. Ustalenia faktyczne i ocena prawna w tym zakresie są negatywne.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Pozwany wniósł odpowiedź na skargę po terminie. Odpis skargi kasacyjnej doręczono pozwanemu 24 sierpnia 2016 r. a odpowiedź na skargę wysłano 13 września 2016 r. (art. 398⁷ § 1 k.p.c.).